

**Prenumerata**

*w Radomiu:*  
 Rocznie . . . . . rs. 4.  
 Półrocznie . . . . . „ 2.  
 Kwartalnie . . . . . „ 1.  
 Za odnośnienie do mieszkań miesięcz-  
 nie kop. 5.  
*z przesyłką pocztową:*  
 Rocznie . . . . . rs. 5 kop. —  
 Półrocznie . . . . . „ 2 „ 50.  
 Kwartalnie . . . . . „ 1 „ 25.

# GAZETA RADOMSKA

wychodzi w Środy i Soboty wieczór.

**Ogłoszenia**

Za 1 wiersz druku lub jego  
 miejsce na 1-ej stronie po kop. 10.  
 Na ostatniej za 1-y raz . . . „ 5.  
 Dwa następne . . . . . „ 4.  
 Dależe . . . . . „ 3.  
 Nekrologie i reklamy podwójnie.  
 Ogłoszenia oprócz Redakcyi przyjmu-  
 je Warszawska Agentura Ogłoszeń  
 Rajchman i Frenkler, Senatorska 18

Dnia 13 Grudnia ś. Łucyi panny Męcz.  
 „ 14 „ ś. Spiridyona Bisk.  
 „ 15 „ ś. Ireneusza Męcz.  
 „ 16 „ ś. Euzebiusza i Albiny.

**REDAKCJA i ADMINISTRACJA**  
 ulica Lubelska N<sup>o</sup> 147.  
**ADMINISTRACJA** **REDAKCJA**  
 otwarta od godziny 10 do 1 i od 4 do 7 od 12-iej do 1½-iej po południu.  
 Rękopisy bez zastrzeżenia nie zwracają się.

Wschód słońca dziś o godzinie 8 minut 05  
 Zachód „ „ „ 3 „ 45  
 Długość dnia . . . godzin 7 „ 40  
 Ubyło „ . . . „ 9 „ 03

Prenumerata przyjmuje w Radomiu Redakcja Gazety Radomskiej, sklepy: P. Dubelt, P. Winkler, i Księgarnia P. Zucker.

**O G Ł O S Z E N I E.**

## Oddział Radomski Banku Polskiego.

Powołując się na poprzednie ogłoszenie swoje w niniejszem piśmie z dnia 16 (28) Listopada b. r., Oddział Radomski Banku Polskiego podaje do powszechnej wiadomości, że skup weksli w Oddziale odbywać się będzie, począwszy od 1 (13) Grudnia b. r., na zasadach przyjętych w instytucjach Banku Państwa trzy razy tygodniowo: we Wtorki, Czwartki i Soboty.

Zarządzający:  
**A. Jasiński.**

Kontroller:  
**Z. Siemianowski.**

**TARTAK PAROWY**  
**I SKŁAD DRZEWA**  
**H. NOWAKA I L. LANDAUA**  
**w Kielcach.**  
 Firma powyższa podaje do wiadomości, że posiada na składzie swoim przy tartaku wielki zapas desek w różnych rozmiarach, suchych i rzuńtych z drzewa w właściwym czasie spuszczanego i takowo sprzedaje po przystępnej cenie. Deski rozmiarów, nie znajdujących się na składzie, mogą być na każde żądanie i w terminie rzuńte. 564 2-6

**DENTYSTA GOLDSZTEIN**  
 w Radomiu  
**potrzebuje kamerdynera**  
 z płacą roczną rs. 150 do 200. — Wiadomość także codziennie od godziny 7-iej do 9-iej wieczorem. — Ulica Lubelska do W-go Lubońskiego. 589 2-2  
**A. PRZEMYSKI W RADOMIU**  
**przyjmuje assekurację** 587 2  
 w losowaniu dnia 2-go (14) Stycznia 1886 roku od amortyzacji 5% Rosyjskiej Pożyczki Premiowej z r. 1864.

**Wiadomości bieżące.**  
**OGÓLNE.**  
**Kobiety aptekarki.** W ministerstwie spraw wewnętrznych opracowywany jest obecnie projekt ustawy o udzieleniu kobietom stopni prowizorów aptekarskich.  
 Na uczennice aptekarskie przyjmowane będą kobiety które ukończyły całkowity kurs gimnazjum i prócz tego zdały egzamin z łaciny w zakresie czterech klas gimnazjalnych.  
 Po przebyciu trzech lat w aptecce, uczennice zdawać będą egzamin na pomocnice prowizora, a w dwa lata później na prowizorów.

64  
**HISTORIA DWÓCH SERC.**  
**POWIEŚĆ**  
 przez  
**Waleryę Marrené (Morzkowską).**  
 \*O\*  
 (Ciąg dalszy, patrz Nr 98.)  
 Tymczasem choroba sercowa, której pierwsze symptomy wystąpiły groźnie w dniu rozstania z Pauliną, czyniła niustanne postępy. Wzywał wprawdzie lekarza, ale nie spełniał jego przepisów, a jeśli zdecydował się wziąć jakie lekarstwo, nie myślał poddać się systematycznemu życiu, które w podobnych razach jest najważniejszym czynnikiem wyzdrowienia. Przeciwnie życie, jakie prowadził, było rodzajem ciągłego samobójstwa.  
 Doktor mówił mu to bez ogródki, śledząc szybkie postępy choroby. Szczęsny słuchał go spokojnie, obiecywał poprawę z ironicznym uśmiechem, by znów nazajutrz umyślić nie popełniać też same higieniczne błędy.  
 Doktor powtarzał to samo Zofii i Ludwikowi, i powtarzałyby zapewne światu całemu, gdyby Szczęsny nie zobowiązał go do milczenia. Choroba ta była mu nie na rękę, chciał ukryć ją przed całym światem, negować ją nie ledwie

we własnych oczach. Świat mógł upatrywać w niej potwierdzenie domysłów swoich, i dostrzedz dowód moralnego cierpienia, któremu postanowił energicznie zaprzeczać każdym czynem i słowem.  
 — Szczęsny! błagała Zofia ze łzami w oczach: ty się zabijasz.  
 Ale minął czas, w którym on dzielił z nią myśli swoje, w którym żyli zespoleni duchem i sercem; teraz lękał się prawie poufnej rozmowy. Czuł dobrze, iż były struny, co dotknąć się nie dają bezkarnie, siłą woli nałożył maskę, której odchylić nie chciał nawet przed nią, bo któż wie, czy potem potrafiłby ją widzieć znowu? Wszystkie najskrytsze fibry drgały w nim podrażnione śmiertelnie. Mógł tylko sztydzić, żartować, czując dobrze, iż gdyby na chwilę zatrzymał się na tej drodze, zwyciężyłoby go wzruszenie, musiałby zapłakać krwawymi łzami rozpacz. On łzom tym nie chciał pozwolić spłynąć, nigdy, nigdy, dla tego też na serdeczny wykrzyknik siostry, odparł niedbale:  
 — I cóż ztąd? każdy krok w życiu zbliża nas do śmierci; czy mamy trawić czas daremnie, zastanawiając się nad tem niecofnionem prawem?  
 Zofia wstrząsnęła głową.  
 — Jesteś chory, wyrzekła.  
 — Zdaje ci się, Zosiu; patrz, czy widziałas mnie kiedy żywszym, weselszym, bardziej pracującym? Choroba ta to

wymysł naszego poczciwego Eskulapa, który chciałby mnie nie wiem czemu z Warszawy wydalić.  
 — On ma słuszność, Szczęsny, jedźmy ztąd.  
 — Gdzie? Czy świat nie wszędzie jednaki? Podróż, to dziecinna rozrywka próżniaków.  
 Byłby umarł prędzej niż wyznał przed nią, że czarem, który go tu przykuwał, była jeszcze Paulina; on nie mógł porzucić miejsca, gdzie ona żyła, codzień wychodził na ulicę z tajemną nadzieją, że ją spotka.  
 — Jednak dawniej — mówiła siostra — wszystko cię zajmowało, nowość każda nęciła, lubiłś podróżować... o gdybyś ty chciał być szczerym ze mną!  
 — Być szczerym z tobą? powtórzył ze szczególnym namysłem; być szczerym z tobą Zosiu? ale ja jestem szczery względem ciebie, jak względem samego siebie; to ci wystarczyć powinno.  
 Ona wstrząsnęła głową z niedowierzaniem.  
 Scena ta była dla niego drażniącą: targnął niecierpliwie rękawiczki, które trzymał w ręku, i wziął kapelusz, chcąc przerwać ją jak najprędzej; ale siły wypowiedziały mu posłuszeństwo, jak złamany upadł znowu na krzesło.  
 Zofia przybiegła do niego.  
 — To nic, to przejdzie, szeptał urywanym głosem; nie troszcz się, nie umieram jeszcze.



## Zagubiono Świadcstwo

na zaliczenie w ilości rs. 88, kop. 7.

(nachnahme) nałożone na towar wysłany przez Surę Sowę z Radomia do stacji drogi żelaznej Nadwiślańskiej za cedulą Nr. 116. Uprasza się znalazcę o zwrot takowego, gdyż stosowne zastrzeżenie o niewypłaconiu tej sumy zrobionem zostało. 588 3-3

**Potrzebny jest zaraz lub od Nowego Roku Pokój z meblami, usługą i opałem lub bez. Wiadomość nadsyłać do Redakcji pod lit. „H. W.“** 591

## HANDEL TOWARÓW

kolonialnych 576 5-6

do odstąpienia z wolnej ręki, w każdym czasie po przystępnych warunkach. Wiadomość w administracji Gazety.

## SKŁAD WĘGLA

**R. LUSZCZKIEWICZA**

Skaryszewska ulica,

poleca 570 3-4

najlepszy węgiel korzec po . . . 80 kop.  
bez przywozu . . . . . 75 kop.  
przyjmuje zamówienia na wagony.

Znany

## DOM IMPORTOWY W PETERSBURGU

w branży metalurgicznej,

mający rozległe stosunki z fabrykami rządowymi i prywatnymi, oraz w świecie handlowym, reprezentujący od lat wielu z wielkiem powodzeniem fabryki Warszawskie i Sosnowickie **poszukuje dalszych stosunków na Petersburg.**

Koresponduje po polsku, rosyjsku i niemiecku; pierwszorzędne rejency posiada w Warszawie i Petersburgu.

Znane fabryki, chcące mieć odpowiednie zastępstwo w Petersburgu i prowincjach Nadbałtyckich, raczą adresy swoje celem listownego lub osobistego (gdyż właściciel domu bawi chwilowo w Warszawie) porozumienia, adresować pod lit.: „H. W. C. 1895“ do Biura Ogłoszeń „Rajchmann i Frenkler“, Senatorska Nr. 26. 11.810 582 3-3

## Podaje się do wiadomości osób interesowanych

że pan **Józef Reichenstein w Opatowie**, przestał spełniać obowiązki Agenta naszego. 585 2-4

Niniejszem nadmieniamy, że zamianowaliśmy Pana

## WOLFA ROSENFELDA W OPATOWIE

Agentem Firmy naszej

z prawem sprzedaży Rosyjskiej 5% Pożyczki Premiowej na rozplątę, pobierania zadatków za świadectwami naszymi i inkassowania rat za kwitami sznurowymi, podpisem i stemplem firmy naszej opatrzonemi. **Bracia Stückgold.**

## NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA

zaopatrzyłem świeżo swój magazyn w wielki wybór

Szklą stołowego, Porcelany, Fajansu, Lamp stołowych, wiszących i ściennych, ceratę i wyskatynę, jakoteż w najrozmaitszą piękną galanterię.

## NA GWIAZDKĘ

sprowadziłem nowe **ZABAWKI** i ozdoby do choinki.

Na większe zebrania wypożyczam szkło i porcelanę po cenach umiarkowanych.

Zwracam uwagę na mocne talerze zwane kamienne i tulipany do lamp po 1 rublu.

## ADAM CYBUŁSKI

ulica Lubelska, dom W-go Gruszczyńskiego.

## PIECE PORCELANOWE

z fabryki 592 2-3

## ÓMIELÓW

ozdobne i gładkie, zaletą których jest białość kaffi i nie-trzaskanie glazury na tychże.

Sprzedaż na Radom w handlu Szklą i Porcelaną

## ADAMA CYBUŁSKIEGO

przy ulicy Lubelskiej

podług cenników fabrycznych.

## CUKIERNIA

BRONISŁAWA WOŹNICKIEGO

ulica Warszawska i filia także przy ulicy Lubelskiej

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż oprócz wszelkich wyrobów, wchodzących w zakres cukrowni, zapaszoną została w znaczny zapas **pierników**, w różnych gatunkach - sprzedaż takowych hurtownia i detaliczna - pp. handlującym odstępuje się rabat. Zarazem posiada **Drożdże Wiedeńskie**, codziennie świeże.

581 1-3

## BIURO WYWIADOWCZE

i komisowe

## M. LEWIŃSKI

Członek Towarzystwa Rolniczego  
Reprezentant Towarzystwa assekuracji dla ubezpieczenia posagu córkom pod opieką Arcyksiężny Gizeli.

w Rzeszowie (Galicya)

rekomenduje i dostarcza

oficyalistów i sług ekonomicznych, tak w kraju jakoteż i za granicą, również ludzi do fabryk, cukrowni, na zimę do polowych i kolejowych robót, tak mazarów jakoteż górali i familijnych na lata, w znacznej ilości i częściowo pod jak najkorzystniejszymi warunkami, jakie dotychczas egzystują.

Biuro przez zawiązanie stosunków w kraju i zagranicą, przez akuratnei szlachetne wypełnianie poręczeń, zasłużyło i spodziewa się zasłużyć na zaufanie u Szanownych Panów Obywateli. 579 3

## Żywe Ryby

różnych gatunkach dostać można w każdym czasie u p. **Lejzora Ślakocz.**

## Farbiarnia

FERDYNANDA HEMPLA 584 3-4

ulica Stare miasto, w domu W-go Szołtana, przyjmuje do farby materyały wełniane, sukienne jedwabne, bez prucia, wykończając prędko i akuracnie. - Do tej farbiarni potrzebny jest terminator w wieku lat 16, za opłatą, stosownie do umowy.

## Zarząd Drogi

wagi pud 433, przybyłego z Odessy za cedulą Nr. 9372 pod adresem p. Goldberga i niewykupionego w terminie przez właściciela. 594 1-2

Dziesięć Beczek Wina ROSYJSKIEGO

podaje do wiadomości, że w dniu 2-go (14) Grudnia r. b. o godzinie 10-tej rano sprzedaniem będzie na stacji Kielece przez publiczną licytację



## FABRYKA MASZYN E. SKODA

w Pilźnie (Czechy)

w połączeniu z nowo zorganizowaną

## DĄBROWSKĄ FABRYKĄ MASZYN E. SKODA

w Dąbrowie (stacja drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej)

poleca:

Kompletne urządzenia wszelkiego rodzaju fabryk, najbardziej racjonalnych konstrukcji i wypróbowanych systemów a specjalnie Cukrowni, Gorzeln, Browarów Młynów, Cerezy, Trypolit, Papierni i t. d.

Maszyny parowe i Górnicze do największych rozmiarów.

Kotły parowe wszelkich systemów z blachy żelaznej i stalowej.

Rekonstrukcje istniejących fabryk, jak również dostawę pojedynczych Aparatów, Transmissyj, Odlewów żelaznych i metalowych, wyroby miedziane i roboty z blachy szwajcowanej. 11.308-572 3-3

Specjalnie poleca Kotły parowe z wodnemi rurami patent „Heine“ (właściciel jej patent) na wysokie ciśnienia do 15 Atmosfer gwarantowane, jak również znane powszechnie Ewaporacyjne aparaty do Cukrowni wynalazku inżynierów jej pp. Wellnera i Jelinka.

## Aleksander Haertel w Radomiu

poleca

## WĘGIEL KAMIENNY

w wyborowym gatunku.

Zamówienia przyjmuje w obu swoich sklepach:

Skład apteczny Rynek Nr. 14.

Filia ulica Lubelska Nr. 157.

Odstawa do domów natychmiastowa.